

**Protokół Nr XVIII/11  
z XVIII sesji Rady Miejskiej  
w dniu 19 października 2011 r.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej, Pan Andrzej Wziątek** o godz. 10<sup>30</sup> w sali konferencyjnej Ratusza, na Placu Wolności 1 w Bystrzycy Kłodzkiej otworzył osiemnastą po wyborach sesję Rady Miejskiej.

Po powitaniu radnych, Burmistrza, gości zaproszonych i wszystkich obecnych oznajmił, iż zgodnie z listą obecności, aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 14 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób, stanowi kworum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał.

Listy obecności - stanowią załącznik Nr 1

Poinformował, że podczas głosowania na tej sesji podniesione ręce liczone będą przez Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Jana Szkwarka.

**Proponowany porządek dzienny obrad przesłany radnym przedstawiał się następująco:**

1. Otwarcie obrad.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Podjęcie uchwał w sprawie likwidacji Zarządu Budynków Komunalnych w Bystrzycy Kłodzkiej.
4. Zapytania radnych.
5. Informacje Przewodniczącego Rady.
6. Sprawy różne i wolne wnioski.
7. Zamknięcie obrad.

W związku z tym, że na zapytanie Przewodniczącego Rady czy ktoś z radnych bądź Pani Burmistrz zgłaszają zmiany do przedstawionego porządku obrad nikt nie zabrał głosu, przystąpił do realizacji przedstawionego porządku obrad dzisiejszej sesji.

**Ad 2.**

**Przewodniczący Rady** przystąpił do realizacji punktu – „Powołanie sekretarza sesji” i zaproponował, aby funkcję sekretarza pełnił Artura Pokora – Wiceprzewodniczący Rady.

W związku z tym, że nie było uwag, Przewodniczący poddał pod głosowanie propozycję.

Za wyborem sekretarza sesji w osobie radnego Artura Pokorę w głosowaniu wzięło udział 14 radnych, za oddano 14 głosów – jednogłośnie.

Przewodniczący przypomniał również, że wnioski sekretarzowi sesji zgłaszane powinny być na piśmie.

**Ad 4.**

**1. Andrzej Wziątek** - Przewodniczący Rady - przystąpił do realizacji punktu tj. Podjęcie uchwał i przedstawił projekt uchwały w sprawie likwidacji samorządowego zakładu budżetowego pod nazwą Zarząd Budynków Komunalnych w Bystrzycy Kłodzkiej, po czym poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą projektu uchwały.

**Renata Surma** – Burmistrz – poinformowała, że temat ten był już wielokrotnie analizowany przez Radę. Na sesji w dniu 2 września 2011 r. została podjęta uchwała w sprawie zamiaru likwidacji Zarządu Budynków Komunalnych. Wcześniej odbyły się także konsultacje i spotkania z pracownikami Zarządu Budynków Komunalnych oraz Zakładu Usług Komunalnych w Bystrzycy Kłodzkiej. Mówi, że przygotowując się do opracowania projektu budżetu na rok 2012 uwzględnione zostały kwoty niezbędne na spłatę zobowiązań obecnego zakładu ZBK (tj. płatności notarialne związane ze zmianą zapisów, koszty zarządzania mieniem komunalnym przez ZUK oraz zobowiązania, w tym: wypłata odpraw, trzynastek, nagród jubileuszowych). Ogółem kwota opiewa na 2 mln 991 tys. zł.

Przy konstruowaniu budżetu gminy na rok 2012 przewidziano również wpływy w postaci czynszów za lokale mieszkalne i użytkowe. Na chwilę obecną od 15% do 17% użytkujących lokale mieszkalne nie płaci czynszu - stąd wpływy do budżetu przewiduje się ostrożnie.

Ponadto, zabezpieczono kwotę w budżecie na wypłatę dodatków mieszkaniowych w wysokości

800 tys. zł. Oznacza to, że jeśli mieszkańcy, którzy nie będą w stanie opłacić czynszu (który będzie wrażliwy wraz z mediami) będzie mógł zwrócić się do Ośrodka Pomocy Społecznej z wnioskiem o wypłatę dodatku.

Poinformowała, że wszyscy dotychczasowi pracownicy Zarządu Budynków Komunalnych na podstawie art. 23' Kodeksu Pracy przechodzą do Zakładu Usług Komunalnych. Mienie w dalszym ciągu pozostaje gminnym, zaś wszystkie należności likwidowanego zakładu przejmie Gmina. Proponowane są pracownikom odprawy półroczne.

Jest przewidziana w budżecie na rok 2012 także kwota z przeznaczeniem na zarządzanie naszymi komunalnymi nieruchomościami. Mówi, że projekt uchwały w tej sprawie został wcześniej rozesłany do reprezentatywnych związków zawodowych o opinię.

**Ewa Matys** – Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów – poinformowała, że Komisja na posiedzeniu w dniu 19 października 2011 r. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie likwidacji Zarządu Budynków Komunalnych w Bystrzycy Kłodzkiej.

**Mieczysław Kamiński** – radny – mówi, że podjęcie na dzisiejszej sesji decyzji może odbić się rykoszetem na naszych mieszkańcach. Podkreśla, że zaproponowana decyzja jest niesłuszną, że zamiana zarządcy w postaci zakładu budżetowego Zarządu Budynku Komunalnego na Zakład Usług Komunalnych. Mówi, że decyzja ta odbije się na naszych mieszkańcach w szczególności na jakości świadczonych usług jeśli chodzi o lokale komunalne, socjalne i użytkowe a równocześnie na wysokości czynszu, który w miesiącu sierpniu został podwyższony przez Burmistrza o 80%. Spowodowało to dezorganizację i chaos gospodarki komunalnej na terenie Gminy Bystrzyca Kłodzka. Mówi, że dopłacimy z kasy gminy do tego przekształcenia około 500 tys. zł dodatkowo. Obserwując zachodzące procesy od roku 1998 nie poprawi to funkcjonowania ZUK w formie zarządzania lokalami komunalnymi i usługowymi a pogorszy.

Mówi, że jest zaniepokojony tym co się dzieje a tryb uchwalania tej uchwały zbyt szybki. Owszem, wiele rozmów na temat PGKiM toczy się od 1989 r., ale faktyczne rozmowy rozpoczęły się dopiero w miesiącu czerwcu bieżącego roku. Odbyły się dwa spotkania z pracownikami zakładu. Jest rozczarowany, że na dzisiejszej sesji nie przedstawiciele jednej i drugiej załogi, aby mogli się wypowiedzieć. Jest to bardzo ważne w czasach demokratycznych. Procedura likwidacji była bardzo szybka.

Spór, który toczy się pomiędzy mną a Panią Burmistrz i radnymi, którzy popierają tę opcję to jest spór, który dotyczy całej Polski i jest bardzo widoczny na przykładzie szpitali i ZOZ-ów. Nasuwa się pytanie, czy powinny zostać jako specjalne ZOZ-y czy powinny funkcjonować jako istota prawa handlowego. Mówi, że istota sporu polega na tym, że jeśli spółka kieruje się tylko i wyłącznie zyskiem gdzie są nasi mieszkańcy, którzy są meritum sprawy.

Jeśli uchwałą przekażemy prowadzenie lokali komunalnych mieszkaniowych, użytkowych i socjalnych spółce pn. Zakład Usług Komunalnych to spółka musi tak działać aby mieć zyski. Mówi, że niebezpiecznym zjawiskiem jest fakt iż gmina nakłada na siebie nowe obciążenie. Wg propozycji Pani Burmistrz, Rada musi corocznie zabezpieczyć w budżecie środki (w tym roku 662 tys. zł) na zarządzanie mieniem dla ZUK.

Kwota 672 tys. zł jest niepokojąca. Wg informacji otrzymanych na sesji 2 września br. jest 40 tys. m<sup>2</sup> lokali mieszkalnych, które są własnością gminy. Około 16 tys. m<sup>2</sup> stanowią lokale użytkowe plus dodatkowe budynki prowadzone przez ZBK.

Wszystkie koszty związane z likwidacją ZBK i prowadzeniem tej sfery działalności przez ZUK to jest 2 mln 991 tys. zł. Mówi, że niepokojącym zjawiskiem jest przyszłość wspólnot. W najbliższych tygodniach czy miesiącach powinny odbyć się zebrania wszystkich wspólnot mieszkaniowych, których jest ponad 227 (ilość ich jest zmienna) i obejmują one około 2 tysiące mieszkań. Część z nich pozostanie przy ZUK-u a reszta przepisze się do innych zarządców prywatnych.

Kwota przeznaczona na zarządzanie ZBK (czyli na administrację) w wysokości 672 tys. zł jest kwotą dość wysoką, co stanowi 90 gr/m<sup>2</sup>. Natomiast wszyscy wiemy, że dotychczas we wspólnotach koszty te wynosiły 60 gr/m<sup>2</sup> a były też i takie wspólnoty gdzie koszty administrowania wynosiły nawet 50 gr/m<sup>2</sup>. Jeśli Prezes ZUK-u zarządzi zbyt wysoką kwotę, znaczna część wspólnot odejdzie.

Z przedłożonego wykazu kosztów likwidacji ZBK, niektórych pozycji nie byłoby, gdybyśmy nie likwidowali Zarządu Budynków Komunalnych. Przykładowo ZBK musiałby się martwić w dalszym ciągu jak rozliczyć się z funduszem remontowym tj. 372 tys. zł. Nie byłoby odpraw na kwotę 267 tys. zł. Zgodnie z zapisami m.in. ustawy o finansach publicznych Gmina Bystrzyca Kłodzka przejmuje wszelkie zobowiązania i należności. Należy pamiętać, że choć zobowiązania wynoszą

około 1 mln zł to gmina musi tę kwotę pokryć likwidując zakład budżetowy.

Na rok 2012 w budżecie należy przewidzieć kwotę na zarządzanie w wysokości 672 tys. zł, opłaty notarialne – 80 tys. zł. Niezależnie czy istnieje ZBK czy nie, fundusz remontowy do wspólnot gmina musi dopłacać. Ogółem jest to 2 mln 991 tys. zł.

Natomiast z tej wyliczanki zniknęła kwota na remonty bieżące i inne remonty kapitalne w naszej substancji mieszkaniowej. Brak takiej pozycji wskazuje, że jest to następna kwota, która powinna się znaleźć w budżecie. Mówi, że w budżecie znajdują się środki na dofinansowanie remontów zabytków i równocześnie środki na dodatki mieszkaniowe, które w roku bieżącym opiewają na kwotę 700 tys. zł. Przewiduje, że po sierpniowej podwyżce czynszów będzie to kwota 1 mln zł.

W pierwszym etapie likwidacji ZBK będą duże wydatki i to jednorazowe. Kilka lat temu, za kadencji Burmistrza Krynickiego podjęto decyzję podziału PGKiM na część dochodową – Zakład Usług Komunalnych i część deficytową, która jest niereformowalną w całej Polsce czyli - Zarząd Budynków Komunalnych. Teraz ponownie wrzucamy wszystko do jednego kotła. Koszty funkcjonowania tej formy mieszkań komunalnych, socjalnych i użytkowych będą wyższe niż poprzednio, pogorszy się jakość świadczonych usług, co odczują mieszkańcy w formie podwyżek czynszu.

Mając na uwadze powyższe, mówi, że nie powinniśmy tej uchwały podejmować, mając w interesie dobro mieszkańców Gminy Bystrzyca Kłodzka.

**Przewodniczący Rady** – odnosi się do wypowiedzi radnego i pyta skąd radny wie, że podejmowane działania nie poprawią funkcjonowania zarządzania lokalami komunalnymi? Mówi, że radny nie jest prorokiem. Potwierdza, że sytuacja ZBK jest trudna i to co próbujemy zrobić to jest próba polepszenia i uzdrowienia obecnej sytuacji. Liczymy i wierzymy w to, że połączenie obu zakładów zmniejszy wydatki.

**Jan Szkwarek** – radny – mówi, że tą sprawą można było zająć się o wiele szybciej i jest za likwidacją Zarządu Budynków Komunalnych. Pyta Panią Burmistrz, jaką faktycznie liczbę osób planuje się zatrudnić w Zakładzie Usług Komunalnych.

**Renata Surma** – Burmistrz – poinformowała, że tak jak jest to zapisane w uchwale, wszyscy przechodzą do Zakładu Usług Komunalnych, natomiast jest pewna grupa, która kwalifikuje się już teraz do przejścia na odpowiednie świadczenia. Poza tym, są także osoby, które kwalifikują się do przejścia na emeryturę w samym Zakładzie Usług Komunalnych. Są też i tacy, którzy zamierzają przejść na indywidualną działalność gospodarczą.

Wracając do wypowiedzi radnego Kamińskiego, poinformowała, że temat ten nie traktuje jako sporu tylko jako merytoryczną dyskusję. Dziwi ją fakt, że radny występuje jako zatroskany mieszkaniec a nie jako zatroskany radny o dobro mieszkańców i dobro gminy. Odwołuje się do słów radnego, iż dzieląc kiedyś zakład remontowy na dwa odrębne zakłady z góry zakładano, że Zarząd Budynków Komunalnych będzie instytucją deficytową, a więc, że ZUK będzie przynosił dochody. Pyta, dlaczego radny mówi, że teraz gmina będzie musiała zapłacić za wszystkie zobowiązania Zarządu Budynku Komunalnych. Mówi, że kiedy dzielono obie instytucje dobrze każdy o tym wiedział.

Mówi, że niesprawiedliwym byłoby, jeśli z własnych dochodów gmina do jednej instytucji gminnej dopłacałaby a do drugiej nie (przykład oświata). Uważa, że należy traktować równo nasze podmioty i mieszkańców.

Przedstawione cyfry przez radnego Kamińskiego są niekompletne, gdyż 1 mln zł to są zobowiązania, które będą do spłaty jednorazowo. Jeśli 2 mln 991 tys. zł stanowią wszystkie zobowiązania (tj. remonty, odprawy, trzynastki itp.) minus 1 mln zł to daje 1 mln 991 tys. zł. Jeśli następnie od tego odejmiemy odprawy i trzynastki oraz zobowiązania z roku 2011, przy założeniu 2 mln 200 tys. zł dochodu do budżetu gminnego, to różnica w roku 2013 jest znaczna.

Jeśli chodzi o podwyżki czynszów to znowu radny Kamiński nie mówi o tym, iż 2 zł kwoty bazowej jest jedna z najniższych w powiecie kłodzkim wśród 14 gmin. Na chwilę obecną jest to kwota 1 zł 20 gr i jest jedną z najniższych w całej Polsce. Zdaje sobie sprawę, że nie wszystkich stać jest na podwyżkę czynszu i w związku tym zabezpieczono w budżecie kwotę na dodatki mieszkaniowe. Z ilości 939 mieszkań komunalnych przez całą ubiegłą kadencję sprzedano ponad 500 lokali mieszkalnych.

Mówi, że radny Kamiński na poprzednich posiedzeniach sam potwierdzał, że jeśli mieszkańcy wykupują sobie mieszkania będąc we wspólnocie to nie muszą płacić czynszu, gdyż występują wówczas stawki zerowe. Winą i zaniedbaniem jest to, iż żaden z byłych burmistrzów nie podnosił czynszów o stopę inflacji i lekką ręką przekazywano się środki do Zarządu Budynków

Komunalnych.

Zaprzecza, że wspólnota zacznie odchodzić od Zakładu Usług Komunalnych, gdzie za 1m<sup>2</sup> nalicza się 0,90 gr. Nikt inny jak tylko wspólnota podejmuje uchwałę mówiącą o tym, jaka będzie kwota za zarządzanie. Prosi, aby radny nie przedstawiał nieprawdziwych informacji bo to jest oszukanie ludzi i ogromne kłamstwo. Informacje powinny być przedstawiane prawdziwie i rzetelnie.

Nie rozumie stwierdzenia radnego, mówiącego o tym, że jest zdziwiony, że na sali nie ma obecnych przedstawicieli obu zakładów. Pewnie dla radnego fajnie byłoby gdyby na sali były krzyki, awantura i brak kompromisu przy obecności przedstawiciela Gazety Ziemia Kłodzka. Mówi, że jest cisza, spokój i zrozumienie i to właśnie co niektórym boli.

Na zakończenie wypowiedzi podziękowała przedstawicielom Zarządu Budynków Komunalnych, Zakładu Usług Komunalnych i wszystkim radnym za wsparcie i zrozumienie.

**Jan Szkwarek** – radny – mówi, że ta podwyżka czynszów powinna być już dawno. Oczekiwania lokatorów są duże, pytanie tylko się nasuwa za co przeprowadzać remonty? Za ten skromny płacony dotychczas czynsz?

**Kazimierz Sołotwiński** – Prezes ZUK – odniósł się do wypowiedzi radnego Kamińskiego i poinformował, że zdenerwował Go i obraził. Pyta radnego, dlaczego mówi, że zakład, który reprezentuje prowadzi chaos? Dokładamy wielkich starań aby ta firma jak najlepiej funkcjonowała. Zmiany są widoczne gołym okiem, widać nowe poruszające się po gminie samochody a także pracę ludzi. Przejęcie Zarządu Budynków ma na celu głównie uzdrowienie obecnej sytuacji. Należy pamiętać o tym, że ZBK ciągnie dwie komunalne spółki w dół, zarówno ZUK jak i ZWiK tylko dlatego, że ZBK nie reguluje od dawna swoich zobowiązań.

Na pytanie radnego dlaczego nie ma obecnych przedstawicieli zakładów odpowiedział, że odbyły się spotkania i długie rozmowy z pracownikami i wszystkie kwestie zostały omówione.

Profesjonalne zarządzanie nieruchomościami gminnymi w krótkim czasie spowoduje, że będzie to dochodowa działalność zarówno dla gminy jak i Zakładu.

**Mieczysław Kamiński** – radny – mówi, że w tak krótkim wystąpieniu nie można powiedzieć wszystkiego. Uwagi Pani Burmistrz są nie na miejscu. Jeśli chciałby wszystkie tematy wyczerpać to takie wystąpienie trwałoby cztery godziny. Mówi, że gmina może prowadzić dwie polityki: jedną tego rodzaju, że tworzy spółki, których zadaniem jest czerpanie zysków kosztem mieszkańców, druga zaś to taka, że gmina dopłaca do pewnych sfer działalności użyteczności publicznej w interesie mieszkańców. To jest spór pomiędzy kadencjami Burmistrza Kamińskiego, Krynickiego a Panią Burmistrz Renatą Surmą. Mówi, że choć z Burmistrzem Krynickim różnili się znacznie, uważali zgodnie, że mieszkańcy są jądrem tej gminy i istotą. Jeśli mieli ku temu możliwość nie podwyższali czynszu, czy cen wody i ścieków. W związku z tym, że ZUK funkcjonuje jako spółka przekłada się to na ceny śmieci, podobna sytuacja jest w przypadku ZWiK. Uważa, że powinniśmy służyć mieszkańcom.

**Przewodniczący Rady** – przerywając wypowiedź radnego, pyta czy to znaczy, że radni tu obecni nie służą mieszkańcom? Prosi o powstrzymanie się z taką interpretacją i neguje zasadność wypowiedzi radnego.

**Mieczysław Kamiński** – radny – mówi, że obserwuje działalność Prezesa ZUK i dostrzega także wiele plusów w postaci taboru, sprzętu itp. a także sprawnego działania. Mówi, że „teraz spółka dostanie garba, który będzie ciągnął ją do dołu”. Pani Małorzata Chszczanowicz spełniała bardzo dużą rolę gdyż doprowadziła, że wiele wspólnot mieszkaniowych z inicjatywy ZBK podjęła uchwały o remontach dachów i kamienic. Obawia się na starcie dużego chaosu i zamieszania. Przypomina, że należy wytypować lokale użytkowe które nie będą podlegać sprzedaży.

**Przewodniczący Rady** – mówi, że czuje się obrażony wypowiedzią radnego Kamińskiego, iż radni na czele z Panią Burmistrz robią wszystko aby mieszkańcom dokuczyć. Zdaniem Przewodniczącego, nadużywanie takich stwierdzeń jest czystą demagogią i sugeruje radnemu aby pogodził się z prawami i zasadami demokracji.

**Piotr Budnik** – radny – zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w tym temacie, gdyż wiele spotkań i rozmów odbyło się w tej sprawie.

**Przewodniczący Rady** przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad zgłoszonym wnioskiem radnego Piotra Budnika. Rada w obecności 14 radnych, w głosowaniu jawnym, 12 głosami za, przy 2 przeciwnych wnioskach przyjęła.

Przed przystąpieniem do głosowania **Pani Burmistrz** zgłosiła autopoprawkę do uzasadnienia projektu, polegającą na tym, aby dotychczasowe brzmienie: „Wybór określonych rozwiązań organizacyjnych **będzie** uwarunkowany przede wszystkim potrzebą wprowadzenia istotnych oszczędności w zakresie gospodarowania zasobem komunalnym, przy zachowaniu ciągłości zarządu lokalami komunalnymi” otrzymało nowe brzmienie: „Wybór określonych rozwiązań organizacyjnych **jest** uwarunkowany przede wszystkim potrzebą wprowadzenia istotnych oszczędności w zakresie gospodarowania zasobem komunalnym, przy zachowaniu ciągłości zarządu lokalami komunalnymi”.

W związku z tym, Przewodniczący Rady przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały z uwzględnieniem zgłoszonej autopoprawki. Rada w obecności 14 radnych, w głosowaniu jawnym, 13 głosami za, przy 1 przeciwnym, podjęła:

**Uchwałę Nr XVII/176/11**  
**w sprawie likwidacji samorządowego zakładu budżetowego pod nazwą Zarząd Budynków**  
**Komunalnych w Bystrzycy Kłodzkiej**  
*- stanowiącą załącznik Nr 2*

**Ad. 4. Zapytania radnych.**

Nikt z radnych nie zabrał głosu.

**Ad. 5. Informacje Przewodniczącego Rady**

Przewodniczący poinformował, że do Biura Rady wpłynęły następujące pisma:

- 1/ od radnego Powiatu Kłodzkiego dotyczące apelu do Radnych Rady Miejskiej w Bystrzycy Kłodzkiej w sprawie wsparcie inicjatywy Bystrzyckiego Stowarzyszenia „AMAZONKI”.
- 2/ od Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i byłych Więźniów Politycznych w Bystrzycy Kłodzkiej w sprawie umieszczenia balustrady na Placu Wolności wykonanej przez Jana Liwacza;
- 3/ od p. Jacka Rożnowskiego – członek Rady Sołeckiej Lasówka – w sprawie rezygnacji z Członkostwa w Radzie Sołeckiej;
- 4/ protokół przekazania zbiorów wydobytych podczas prac prowadzonych przy zabezpieczaniu podziemi w części staromiejskiej Bystrzycy Kłodzkiej.

**Wiesław Czermak** – mieszkaniec ulicy Kolejowej – mówi, że radni mylą się a Pan Kamiński ma rację, bo za komuny były podziały przedsiębiorstw. Mówi, że „*może Wam się to uda czego życzy dla Was i mieszkańców, ale boi się, że Pan Kamiński ma rację.*”

**Ad. 6. Sprawy różne i wolne wnioski.**

**Mieczysław Kamiński** – radny – mówi, że w wielu miejscach na terenie miasta oświetlenie nie funkcjonuje prawidłowo. Firma, która się tym zajmuje, zaniedbuje swoje obowiązki (przykład: ul. Wojska Polskiego, Starobystrzycka).

**Renata Surma** – Burmistrz – poinformowała, że sieci oświetlenia ulicznego mają lat 40 i więcej więc mają prawo już awarii, tym bardziej że wciąż dopinane są do obecnych sieci nowe lampy i przewody tego już niekiedy nie wytrzymują. Nie pozostaje nic innego jak rozpocząć wymianę sieci kablowych.

Trwają rozmowy z TAURON-em, który chce przejąć konserwację oświetlenia ulicznego, łącznie z wymianą sieci i budową nowych punktów świetlnych.

**Marian Adamów** – radny – mówi, że niepokojące są wieści z Lasówki w sprawie dróg i konfliktu z Nadleśnictwem. Pyta jak przedstawiają się sprawy związane z badaniem nośności mostów w Międzygórzu.

**Renata Surma** – Burmistrz – mówi, że problem w Lasówce jest inny niż w Międzygórzu. W związku z tym, że w miejscowości Lasówka są drogi asfaltowe gminne a także dukty, ustalono z Nadleśnictwem, że transport będzie odbywał się tymi właśnie duktami. Jest tam też pewien odcinek drogi, który jest własnością Lasów Państwowych.

W między czasie doszło do konfliktu pomiędzy mieszkańcami, ludnością napływową i Nadleśnictwem oraz gróźb pod adresem Sołtysa. Mówi, że wysłuchała stanowiska Sołtysa i poinformowała Go, że w takim przypadku swoich praw dochodzić jedynie na drodze

cywilnej. Oczekiwania Sołtysa były inne, albowiem uważał, że to Pani Burmistrz powinna z urzędu wnieść sprawę do prokuratury.

Pani Burmistrz poinformowała, że gdyby chciała zajmować się takimi sprawami, powinna już założyć około stu podobnych spraw i tylko tym się zajmować.

W między czasie odbyło się spotkanie z Panem Sołtysiem Laśówki, Panem Rymarskim – Nadleśniczym Nadleśnictwa dotyczące rozwiązania problemu, jakimi drogami Nadleśnictwo powinno wywozić drewno z lasu.

Poinformowała, iż w miejscowości Lasówka ok. 400 m – 500 m drogi do pewnej posesji jest własnością Lasów i przed samą posesją był ustawiony znak mówiący o zakazie wjazdu. Po konflikcie, który nastąpił w Lasówce, znak ten ze strony Lasów został przesunięty na początek drogi, co spowodowało, że 7 rodzin zamieszkujących w tej nieruchomości nie ma możliwości dojazdu. Ustalono, że rodziny zwrócą się do Nadleśnictwa z prośbą o wydanie im pozwolenia na poruszanie się pojazdami na tym odcinku. Na dzień dzisiejszy takie pozwolenia mieszkańcy już otrzymali.

**Mieczysław Kamiński** – radny – mówi, że w związku z planowanym drugim etapem rewitalizacji należy porozmawiać z wykonawcą robót aby w pierwszej kolejności była gotowa i oddana do użytku droga na ul. Rycerskiej, aby w przypadku zimowych opadów nie dopuścić do paraliżu komunikacyjnego (tj. wjazd przez Mały Rynek, objazd wokół Ratusza i połączenie z ul. Kościelną).

**Renata Surma** – Burmistrz – poinformowała, że rozmowy trwają przez cały czas. Dopóki sprzyja pogoda prace odbywają się zgodnie z harmonogramem. Przyznaje radnemu, że uwaga jest słuszna.

**Piotr Budnik** – radny – pyta, czy projekt rewitalizacji obejmuje wszystkie pokrywy na studzienki z herbem Bystrzyca Kłodzka? Dostrzegł, że w trakcie prac są w użyciu także pokrywy bez herbu.

**Renata Surma** – Burmistrz – odpowiedziała, że koncepcja obejmuje wszystkie pokrywy na studzienki z herbem. Jeśli pojawiły się obecnie inne to są one jedynie tymczasowo w użyciu.

**Mieczysław Kamiński** – radny – mówi, że przywiązuje dużą wagę do materiałów, które radnym się dostarcza. Jest zaniepokojony przygotowanym materiałem dotyczącym wykazu obiektów, w którym świadczone są usługi hotelarskie. Mówi, że wydział merytoryczny przygotował radnym „groch z kapustą”. Dane są chaotyczne. Pyta, czy program komputerowy pozwala sporządzić wykaz miejscowościami? Z pewnością dobrze przygotowany materiał ułatwiłby pracę radnym.

**Renata Surma** – Burmistrz – mówi, że do sporządzenia wykazu nie ma specjalnego programu. Materiał jest poszeregowany wg kategorii obiektów hotelowych nie będących hotelami, która obejmuje ośrodki wypoczynkowe, pensjonaty, agroturystyki, domy wczasowe.

**Mieczysław Kamiński** – radny – podtrzymuje swoje stanowisko i mówi, że należałoby w tym przypadku posiłkować się pomocą stażystów.

**Przewodniczący Rady** – zachęcił radnych do pełnienia funkcji społecznego opiekuna zabytków, po czym poprosił o zgłoszenia chętnych „do tej zaszczytnej funkcji”. Na propozycję Przewodniczącego odpowiedziała radna Ewa Matys (kapliczka przy ul. Wojska Polskiego), Jerzy Klajn (figura Nepomucena na Placu Szpitalnym), Władysława Płoch (kapliczka w Ponikwie), Artur Pokora (kapliczka na ul. Senatorskiej).

**Przewodniczący Rady** zwrócił się do radnego Kamińskiego z zapytaniem, który obiekt zabytkowy najchętniej otoczyłby swoją opieką.

**Mieczysław Kamiński** – radny – odpowiedział, że niektórzy są od kapliczek inni zaś od całości miasta i gminy. Mówi, że będąc historykiem z wykształcenia interesuje się wieloma zabytkami a w szczególności Ratuszem. Mówi, że jest pewne wydawnictwo pn. „Ratusze w Polsce” i za swojej kadencji spowodował, aby nasz bystrzycki Ratusz został w nim uwzględniony. Jest jednym z najpiękniejszych Ratuszy w Polsce. Zapewnia, że dołoży starań i będzie wspierał działania aby władze gminy miały swoją siedzibę w Ratuszu oraz aby posiedzenia Rady odbywały się w historycznej auli tegoż budynku.

Szanuje pracę Państwa Klajnow, którzy od dawna opiekują się figurą Nepomucena przy Placu Szpitalnym. Mówi, że należałoby usunąć wiatę przystankową umiejscowioną przy Figurze, która jedynie szpeci zabytek.

**Marian Adamów** – radny – mówi, że skoro zobowiązał się wcześniej, że kapliczkę w Wilkanowie wyremontuje to zrobi to, jedynie potrzebuje trochę czasu. Nie wyraża woli bycia oficjalnym społecznym opiekunem zabytków.

**Renata Surma** – Burmistrz – mówi, że rola społecznego opiekuna zabytków to jest zajmowanie się zabytkiem, który nie jest jego własnością. Opiekun otrzymuje jedynie legitymację upoważniającą

do sprawowania bieżącej opieki. Dodała, że nie otrzymuje z tego tytułu żadnych profitów.

**Piotr Budnik** – radny – korzystając z obecności na sesji p. Nowakowskiej poinformował, że w nawiązaniu do napisanego artykułu dotyczącego „przecięciu brzozy” wyjaśnił, że radny Jan Pieta jest jednym ze strażaków ochotników na terenie Gminy Bystrzyca Kłodzka i jednym z osób, które mają uprawnienia na sprzęt wysokościowy.

**Beata Hucaluk – Szpanier** – Zastępca Burmistrza – przypomniała radnemu Kamińskiemu, że Ratusz stał się dopiero zabytkiem za kadencji Burmistrza Renaty Surmy. Mówi, że dogłębnie poruszyła Ją wypowiedź radnego w temacie nie podwyższania stawek czynszowych. Jest w posiadaniu kilkunastu zeszytów i 2 tysięcy nazwisk zapisanych podczas przyjęć interesantów i nie tylko, którzy są zbulwersowani poprzednimi kadencjami burmistrzów, których działania przyczyniły się do degradacji substancji mieszkaniowej, w tym: połamane schody, brak poręczy, ubezpieczenia i odpowiedzialności, która pojawiła się dopiero od czasu sprawowania funkcji Burmistrza przez Panią Renatę Surmę.

**Mieczysław Kamiński** – radny – mówi, że kiedy powstał samorząd był ogromny bałagan w Polsce, że „ten bałagan trzeba było wyprowadzać przez cały czas”. Podawał już wielokrotnie przykłady, że w latach 1994/95 okazało się, że wysypisko komunalne w Bystrzycy Kłodzkiej jest nielegalne i nie posiada żadnej legalizacji. Należało to uregulować. Podobnie sytuacja wyglądała z zabytkami. Mówi, że dobrze że Pani Burmistrz wpisała Ratusz do obiektów zabytkowych, gdyż była tylko wpisana wieża ratuszowa. Jeśli chodzi o gospodarkę komunalno – mieszkaniową zaprzecza. Mówi, że znów musiałby kilka godzin tłumaczyć sprawę w oparciu o posiadane dokumenty czy materiały. Zapewnia, że w poprzednich kadencjach także wiele się robiło w tej sferze. Cieszy się, że jest tego kontynuacja, ale nie można mówić, że za kadencji Burmistrza Renaty Surmy nastąpił gwałtowny skok. Mówi, że i owszem skok nastąpił za kadencji Pani Burmistrz ale jeśli chodzi o wspólnoty mieszkaniowe.

**Renata Surma** – Burmistrz – mówi, że ZBK nigdy nie miało zgody poprzednich burmistrzów aby podejmować uchwały zaciągania kredytów przez wspólnoty aby następnie gmina je poręczała. Mówi, że pełniąc funkcję Burmistrza wyraziła jako pierwsza na to zgodę i stąd mogły ruszyć liczne remonty dachów czy elewacji przez wspólnoty.

Sekretarz sesji poinformował, że nie wpłynął żaden wniosek na piśmie.

### **Zamknięcie obrad.**

Wobec wyczerpania porządku obrad – Przewodniczący podziękował sekretarzowi sesji za pełnienie obowiązku oraz radnym za czynny udział i zamknął obrady osiemnastej sesji Rady Miejskiej VI kadencji w Bystrzycy Kłodzkiej.